

## ROZDZIAŁ I

### POZNAJEMY MOWĘ PRZODKÓW

Wyraz tytułowy książki, zarazem nazwa słownika, jest zrozumiały dla wszystkich znających gwarę śląska cieszyńskiego. **Stela** oznacza *stąd, swój, miejscowy*, co w połączeniu z nazwą miejsca, nabiera pełnego znaczenia. Publikacja zawiera spisany **zbiór zasobów leksykalnych północno-wschodniej odmiany gwary cieszyńskiej**. Była ona używana na peryferiach Śląska Cieszyńskiego **przez ludność zamieszkującą okolice Czechowic-Dziedzic**, stanowiącą dość jednolitą wspólnotę kulturową i językową. Obecnie, jak wiele innych gwar, przeżywa znaczny regres i tylko w niektórych środowiskach można ją usłyszeć.

*Stela* jest **dwustronnym** gwarowo - polskim słownikiem tego niezbyt wielkiego językowego obszaru. W jego zasobach znajduje się około 3000 haseł głównych z obocznymi, 300 frazeologizmów, 900 źródeł etymologicznych, około 700 przykładowych zdań z żywej gwarowej mowy, ponad 70 odniesień do mitologii. Konteksty zdaniowe i zwroty, charakterystyczne związki frazeologiczne kształtowane w historycznym procesie funkcjonowania, rozwoju i trwania mowy, zwiększają szanse ich głębszego pojmowania. Dla bardzo wielu wyrazów podana została profesjonalna **informacja o charakterze etymologicznym**, która może się jawić jako istotny **walor publikacji**. Stąd ten dwustronny słownik spełnia **niektóre kryteria słownika frazeologicznego i etymologicznego**. Są w niniejszej publikacji także liczne materiały towarzyszące.

Zgromadzone zbiory leksyki powstawały na przestrzeni kilku lat najpierw jako komplementarne słowniczki tematyczne regionalnych publikacji autora wydanych w latach 2017-2022<sup>1</sup>. Następnie w rezultacie dalszych poszukiwań oraz badań zostały znacznie poszerzone, uzupełnione, jednocześnie przekonsultowane z wieloma osobami<sup>2</sup>, które tę gwarę znają, a także się nią jeszcze posługują. Jako materiał porównawczy oraz źródło wydobycia leksyki z pasywnych zasobów pamięci, wykorzystano dostępne źródła pisane z niemal całego obszaru cieszyńskiego. Dotyczy to słowników, opowiadań ludowych twórców, wierszy poetów itp. Znajdują się pośród nich następujące nazwiska: Cinciała Andrzej, Filipek Anna, Kajstura Michał, Krząszcz Walenty, Kupiec Aniela, Michalska Emilia, Milerska Ewa, Młynek Władysław, Ondrusz Józef, Owczarz Waleria, Peterek Mieczysław, Przemek Edward, Puzik Krzysztof, Rucki Jerzy, Sochacki Tomasz, Szersznik Leopold Jan, Szturc Maria, Wawrosz Adam, Wątroba Juliusz, Wojnar Zbigniew, Wójtowicz Marian i inni. Ważną rolę przy powstawaniu słownika odegrało własne doświadczenie językowe autora, który może określić się w tym zakresie jako *native speaker*.

Prezentowany słownik posiada **dokumentalny charakter, gdyż mowa przodków na tym terenie szybko zanika**. Tym pilniejsza potrzeba jej dokumentowania. Wszystkie słowa tu zgromadzone bez wątplenia pochodzą z tego rejonu, a każde z nich było tutaj jeszcze 50 lat temu powszechnie znane autochtonom. Część puli wyrazów sięga odleglejszych czasów

<sup>1</sup> Patrz rozdział *Bibliografia*, Z. Nowrotek.

<sup>2</sup> Wykaz informatorów w podrozdziale *Informatorzy i konsultacje*.

„przedwojennych”, a nawet „austriackich”, więc dziś może wydawać się archaiczna. Można zatem mówić o **udokumentowaniu języka gwarowego co najmniej trzech, nawet czterech pokoleń** ludzi. Maksymalnie ograniczono leksykę pochodzącą spoza regionu do tych przypadków, gdzie „zadomowienie” zapożyczeń przejawia się w dużej frekwencji używalności w nowym środowisku oraz wchodzi w nowe, interesujące związki frazeologiczne. Ponieważ całe grupy wyrazów wychodzą z użycia i są charakterystyczne dla danych okresów i pokoleń, zostały oznaczone kwalifikatorami *dawn.* np. fanta, kierchow oraz *rzad.* np. dłażka, nieznobóg - wyrazy rzadko używane, bądź znane tylko kręgom niektórych osób. Wobec różnorodnych cech wyrazów zastosowano obszerny system innych kwalifikatorów, które zostaną podane i omówione.

Przekonanie, że słowniki cieszyńskiej gwary zostały już dawno opracowane i temat został zamknięty, a w razie potrzeby odpowiednie wyrazy i frazy łatwo znajdziemy w internecie, może okazać się złudne. Żaden z istniejących słowników, z różnych powodów nie jest doskonały, tym więcej nie musi odpowiadać lokalnej specyfice, nawet największy z dotąd wydanych, *Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego*<sup>3</sup>.

**Stela** jest słownikiem, lecz nie tylko. Jest książką o mowie miejscowego czechowickiego i szerzej cieszyńskiego ludu, gdyż język stanowi ważną część kultury przodków i nas samych, jako spadkobierców. Jest w wielu miejscach pracą interdyscyplinarną z zakresu języka, frazeologii, etymologii, etnologii, antropologii kultury, historii, etnografii i innych dziedzin. Są tu przedstawione także **tematy słabo zbadane**, jest **polemika ze stereotypami**, bajecznymi „pokoleniowymi” podaniami zastępującymi wiedzę historyczną, z niektórymi **nieaktualnymi poglądami** i nieścisłościami badaczy. Wiele rozdziałów *Stela* zostało skomponowanych jako **podręcznik**, stąd liczne wyróżnienia tekstu poprzez pogrubienie, kursywę itp. Znalazy się w nim także fotografie z wielu interesujących miejsc bliższej i dalszej okolicy obu stron Olzy, Białki.

## **Czym jest gwara? Słownik gwarowy czechowicki. Skąd nazwa? Cieszyńskiej mowy odmiana północno-wschodnia**

Czy w Czechowicach *mówili, godali, rządzili, padali, czy prawili?*

- Na to pytanie odpowiemy pozytywnie dla wszystkich tych form. A więc i *mówili*, i *godali*, i *rządzili*, a czasem *padali* i *prawili*, czyli jak w całym Cieszyńskiem, przy czym najczęściej *godali*, a najrzadziej *rządzili*, czyli na odwrót niż koło Cieszyna. Spójrzmy na konteksty użycia synonimów określających tę jedną z najważniejszych czynności ludzkich:

Synonimy **mówić, godać, rządzić, prawić, padać**, nie w każdym kontekście są zamienne: *Przeca naszo godka i mówiyni, to rzecz podstawowo. Jozef zawsze **padol** mi tak,*

<sup>3</sup> J. Wronicz, *Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego*, Wiśła Ustroń 1995, 2 wyd. Ustroń 2010.

*być se zawsze hónorowy! Chłopi **przerządzali** na temat żniwowanio. Co też to Jadwiżko **prawicie**? Ponikierzi poczynajóm **godać**, że bydzie wojna. W zaprezentowanych zdaniach, wprawdzie niektóre słowa można przestawić, inne raczej nie, a jeszcze inne owszem, ale ze stratą w znaczeniu i obdarciem z cech frazeologizmów. Wszystkie z określeń były używane na omawianym terenie, frekwencyjnie najczęściej słowo *godać*, *godka*, *godani*, czasem trzeba było *przegodać* z kimś lub do kogoś, *nagodać* się i *wygodać*, *ugodać* w jakiś sprawie albo na kieróms godzinie, *zgodzić* z kim, a w starszych pokoleniach ludzie *rzędzili*, *przerządzali* różne tematy, *wyrzędzali* jeden drugiemu różne sprawy, a także *do* siebie piyknie *prawili*. Bywało o czym *rozprawiać* i *porozprawiać* i niejedno między sobą *przerzędzić*, a jak kto nie rozumiał, *to* i *wyrzędzić* wypadało. Było o czym *padać*. *Bo też fórt cosik się działo dookoła*.*

Ta zabawa słowna ukazuje nam niezwykle bogactwo form synonimicznych gwary. Lecz **czym jest gwara?** – To system komunikacji najczęściej werbalnej, także pisemnej, nie wszyscy jednak potrafią pisać gwarą. To odmiana ogólnonarodowego języka, którą porozumiewają się mieszkańcy niezbyt dużego terytorium. Odróżnia się wymową, słownictwem i formami gramatycznymi od innych gwar oraz języka ogólnego. To podstawowy składnik kultury regionu, jego dziedzictwa, **herbowizny**. Gwara tworzy więź między rodziną i sąsiadami, także w wymiarze międzypokoleniowym, jednoczy społeczność lokalną. Dla **małych ojczyzn** jest ważnym **wyznacznikiem tożsamości**<sup>4</sup>. – Zabrzmiało naukowo. Czym jest gwara, każdy wie.

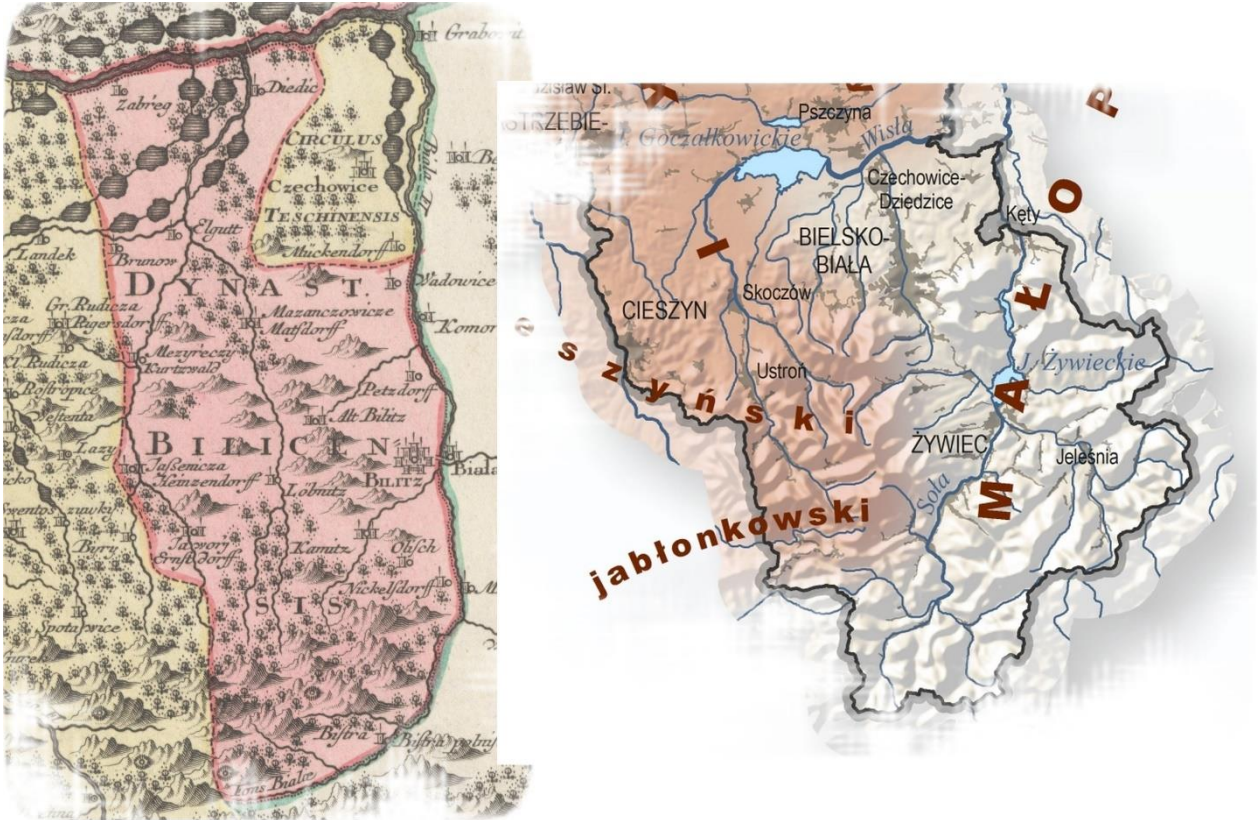
Obecnie określimy ważny aspekt, jakim jest historyczny **zasięg występowania** północno-wschodniej odmiany gwary cieszyńskiej. Najogólniej powiemy o **obszarze wokół Bielska i Czechowic-Dziedzic**. Jest to teren od północy ograniczony rzeką Wisłą, od wschodu Białką<sup>5</sup>, od południa Beskidem Śląskim, zaś od zachodu nie ma wyrazistej granicy topograficznej, która wszakże przebiega przez Rudzicę. Obszar nie jest na tyle duży, aby nie pokusić się na wymienienie wszystkich miejscowości, gdzie mowa mieszkańców jest, bądź była, dość podobna. Ponieważ teren ten jest znacznie zurbanizowany i wiele miejscowości zostało wchłoniętych przez miasta, celem jest posłużyć się dawnymi nazwami administracyjnymi. Przy okazji przypomnimy sobie lub nawet poznamy nazwy, które ulegają zapomnieniu: **Aleksandrowice, Stare Bielsko, Bronów, Bystra, Czechowice, Dziedzice, Jasienica, Jaworze, Kamienica, Komorowice, Ligota, Mazańcowice, Międzyrzecze Dolne, Międzyrzecze Górne, Mikuszowice, Mościska, Olszówka Dolna, Olszówka Górna, Wapienica, Zabrzeg**.

Znawcy historii regionu od razu zauważą, że **wykaz ten pokrywa się niemal idealnie z obszarem dawnego księstwa bielskiego** zwanego też państwem bielskim (Ducatus Bilicensis, *niem.* Freie Standesherrschaft Bielitz, Fürstentum Bielitz, Herzogtum Bielitz), które jako państwo stanowe funkcjonowało w latach 1572-1848. W związku z wprowadzeniem

<sup>4</sup> Por. D. Kocurek, *Gwara wyznacznikiem tożsamości regionalnej*: na przykładzie gwary śląskiej regionu pszczyńskiego, *Cieszyński Almanach Pedagogiczny*, 2014 nr 3, s. 47-49.

<sup>5</sup> Granica gwar na rzece Białce podawana jest przez większość źródeł językoznawczych, w rzeczywistości ludność pasa granicznych miejscowości Małopolski Zachodniej posługiwała się gwarą cieszyńską, lub do niej zbliżoną, co najmniej do połowy XX wieku. Więcej na ten temat w rozdziale *Po naszymu, po... cieszyńsku*.

przez Austrię w roku 1849 nowego ustroju administracyjnego, likwidującego struktury feudalne, księstwo stało się **powiatem** o nazwie **powiat polityczny bielski** (Politischer Bezirk Bielitz).



### 3. Księstwo bielskie na mapie Matthäusa Seuttera, I poł. XVIII w. ; Z prawej - Intensywność używania gwary śląskiej

Stożek nasycenia koloru na tej współczesnej mapie (z prawej) ukazuje intensywność używania gwary śląskiej. Wokół Czechowic-Dziedzic odcień jest blado brązowy, czyli niski. Tenże odcień pokrywa przestrzeń między rzekami Białką a Sołą, co dowodzi przenikania tam gwary cieszyńskiej, która w kierunku wschodnim stopniowo miesza się z gwarami małopolskimi. (Mapa autorstwa instytutu „Eduś”)<sup>6</sup>

Na wielu dokumentach i popularnych pocztówkach z czasów austriackich widniał napis Bielitz, Öst lub Oest Schlesien. Pierwsza nazwa to Bielsko, Öst lub Oest Schlesien, to **Śląsk Austriacki** od Österreichisch, a nie wschodni. Pełna nazwa to **Österreichisch-Schlesien**, aczkolwiek spotykane były też formy Östliches Schlesien (w mianowniku), (im Östlichen Schlesien nazwa odmieniona), bądź Österreichisch-Ostschlesien. W ostatnim przypadku, w członie tego złożonego wyrażenia określenie „wschodni” istotnie występuje. Jako ciekawostkę można odnotować, że dwie miejscowości zaznaczone na mapie żółtą barwą, **Czechowice** oraz zachodnie Komorowice stanowiły przez pewien czas **eksklawę** feudalną (Dominium Czechowickie Księstwa Cieszyńskiego), która jednak nie wpływała w żadnym stopniu na

<sup>6</sup> edus.ibrbs.pl/, domena publiczna, dostęp 10.01.2023

zjawiska kulturowe i językowe. Z kolei wymienione Mościska, to niegdyś niewielka wieś, dziś dzielnica Zabrzega. Zaś Aleksandrowice pojawiło się później.

**Powiązania i związki** około **dwudziestu miejscowości** musiały być na tyle silne, że w stopniu zauważalnym **wpłynęły także na mowę mieszkańców**. W powiatowym Bielsku znajdowały się urzędy, sąd, a przede wszystkim sklepy, warsztaty rzemieślnicze, fabryki zatrudniające bezrolne osoby z okolicznych wiosek oraz co najważniejsze, bardzo duży jarmark, na którym kontaktowały się ze sobą rzesze ludzi na przestrzeni setek lat. Bielsko stało się ponadto jednym z większych centrów włókienniczych, zatrudniających również rzesze kobiet. Z kolei Dzielzice było i jest, istotnym węzłem transportu kolejowego, a w Czechowicach, z powodu dogodnego położenia komunikacyjnego, zaczęły powstawać jak grzyby po deszczu liczne obiekty przemysłowe, w tym tak istotne, jak kopalnia węgla, rafineria, walcownia, kablownia, zapałkownia. Miejscowości i ich mieszkańcy zintegrowane byli w różnym czasie przeróżnymi więzami. Tworzyły dwu i trzywioskowe gminy, także wspólnoty parafialne (Ligota – Zabrzeg - Międzyrzecze, Dzielzice – Ligota, Czechowice-Ligota, Bronów - Rudzica). Doszło do integracji Dzielzic z Czechowicami pod szyldem miasta o nazwie Czechowice-Dzielzice. Być może w dawniejszych czasach, bo w średniowieczu, wspólną dużą parafię składającą się z Międzyrzecza, Mazańcowic i Ligoty obsługiwał legendarny pierwotny kościół na „trójstyku”<sup>7</sup>.

Wymienione czynniki doprowadziły do **utrwalenia wspólnoty ludności skomunikowanej ze sobą, jak się okazuje również językowo, na bazie gwary cieszyńskiej**.

\*\*\*

Przez setki lat kształtowana wspólnota językowa w połowie XX wieku zderzyła się z procesami demograficznymi wielkiej skali. Wpłynęło na nią szereg czynników, wojny, polityka, rewolucja przemysłowa i inne. Jednym z ważniejszych było zniknięcie **niemieckiej wyspy językowej**, które po 1945 roku pociągnęło za sobą radykalną wymianę ludnościową niemal połowy populacji w Bielsku i kilkanastu przyległych wsiach, w których zamieszkiwała liczna **niemiecka mniejszość**. W obawie przed represjami ludność ta ewakuowała się do Niemiec. Reakcją było szybkie zasiedlenie miasta i okolicy polskimi repatriantami ze Wschodu oraz pochodzącymi z centrum kraju i innych dzielnic. Dodatkowo Bielsko-Białą w latach 1970-tych wytypowano do zbudowania tutaj centrum krajowej motoryzacji (FSM), z małym samochodem rodzinnym Fiat 126p w roli głównej. Przybyły wtedy kolejne tysiące pracowników, którzy pozostali na stałe. Miasto z przedmieściami powiększyło się niemal dwukrotnie. Jednocześnie nastąpiła niemal całkowita przemiana w zakresie używanego na tym terenie języka. **Gwara cieszyńska**, w miejscowej odmianie, **została zmarginalizowana, a język niemiecki zniknął**. Współcześnie pod względem językowym ów **bielski**, miejski i podmiejski **obszar językowy**, pod niektórymi względami **zbliżony jest do nowych dialektów mieszanych**. Jednak ustalenie jego obecnego statusu wymagałoby odpowiednich badań.

<sup>7</sup> Z. Nowrotek, *Ligota dawnymi laty*, Ligota, 2012, s. 15-24.



#### 4. Bielsko, zamek księżęcy i górny rynek

Pod koniec XX wieku i na początku następnego pojawił się kolejny nowy trend osiedlania się ludzi z obszarów GOP i innych dużych miast w atrakcyjnych krajobrazowo i ekologicznie wioskach u podnóża Beskidu. Okoliczności te **spowodowały raptowne skurczenie rozmiarów północno-wschodniej odmiany gwary cieszyńskiej, a z powodów demograficznych, faktycznym jej centrum stało się Czechowice-Dziedzice. To istotna przesłanka, by niniejszy słownik nazwać: *Słownik gwarowy czechowicki*.**



#### 5. Kopalnia i familoki, widomy symptom nadchodzących zmian w ówczesnej wsi Czechowice

Specyficzna sytuacja językowa zaistniała także w **Czechowicach-Dziedzicach**. Wskutek gwałtownego rozwoju przemysłu w XX wieku, napłynęły tu liczne rzesze pracowników, często wraz z rodzinami z wiosek i miast całego kraju. Dla górniczych rodzin zbudowano na początku tego wieku zabytkowe dziś już **familoki**, a w latach 1970-tych pobudowano osiedla wielopiętrowych bloków mieszkalnych, jedno z nich dumnie przezwano Manhatanem. Przykładem skali zmian demograficznych są szkoły. Największa, Zespół Szkół Technicznych, w okresie prosperity kształciła podobno 2 tysiące uczniów.

Przybysze, którzy zamieszkali w mieście nie przyszli ze śląską mową, ani się jej nie nauczyli. Przeciwnie, zaważyli na jakości mowy całej populacji w mieście, która stopniowo przeobraziła się w potoczny język ogólnopolski. Oczywiście, że były także inne przyczyny tej transformacji, o czym będzie w osobnym rozdziale. I znów mowa cieszyńska nie miała w tym miejscu zbyt dużego znaczenia. **Mowa mieszana, gwarowa cieszyńska oraz potoczna polska, jest obecnie dominująca w mieście, a zwłaszcza wokół niego.**

Wracając do Słownika gwary czechowickiej rodzi się pytanie o **czas**, z jakiego pochodzi jego główny pakiet leksykalny. Gwary ewoluują, jak wszystkie języki. **Zasoby leksykalne Słownika przede wszystkim oddają sytuację językową XX stulecia w środowisku rdzennej populacji ziemi czechowickiej i częściowo bielskiej**, zapamiętaną i zebraną przez autora z wielu różnych źródeł. A wiek XX był pod wieloma względami wyjątkowy, zmieniający się pod każdym względem, również językowym. Pomijając istotne, już opisane sprawy demograficzne, dwie dekady minionego wieku przypadły na czasy, gdy nasze społeczeństwo żyło w wielonacyjnej monarchii austriackiej, a następne 20-lecie, to okres Polski międzywojennej. Tenże charakteryzował się intensywną edukacją patriotyczną, zarazem ekspansją języka narodowego, tj. polskiego. Upowszechnienie szkolnictwa, nauczanie innej historii, bo dziejów Polski, obecność polskiej literatury, polskie czasopiśmiennictwo oraz cywilizacyjna nowość w postaci polskiego radia, które zadomowiło się od lat 1930-tych, spowodowały nieprawdopodobne zmiany świadomościowe, a także językowe. Rodzice obecnie żyjącego starszego pokolenia mówili nieco inaczej niż dzieci, znali gwarę i używali ją na co dzień. Pokolenie dziadków używało jeszcze starszej jej wersji, w której aż roiło się od archaizmów, staropolskich końcówek, obcojęzycznych zapożyczeń oraz zdań mających inną inwersyjną składnię, z orzeczeniem na końcu zdania. Nie dziwnym jest zatem, że wiele słów oraz zwrotów w Słowniku, mieć będzie dziwnie „staroświeckie”, czasem nieco obce brzmienie.

Gdyby odnieść zasoby gwary zgromadzone w tej publikacji do osobistych doświadczeń autora, to przedstawiony materiał, w przeważającej mierze jest słownictwem rodziców i dziadków, żyjących w drugiej połowie XX wieku. Miałem także do czynienia z dwiema prababkami, które urodziły się ok. 1880 roku, a ich aktywność życiowa przypadła na lata 1900-1940. Łatwo obliczyć, że prababcie przez całą swoją młodość żyły w państwie austriackim, a dorosłość w Polsce. Czworko moich dziadków w ogóle nie posługiwało się językiem ogólnopolskim, nawet potocznym, a wyłącznie gwarą. Moje pokolenie, w miejscu, gdzie żyłem i wychowywałem się, w Zabrzegu i Ligocie, poprawny język polski najpierw poznawało dzięki radiu, następnie od nauczycieli w szkole. Na przerwach i w czasie zabaw na tak zwanym podwórku używało się wyłącznie gwary. Dzieci, którym wymykały się w mowie słowa szczególnie poprawnie brzmiące „po polsku”, nierzadko były wyśmiewane.

Słownictwo to oczywiście jeszcze nie cały język. To również struktura zdań, sposób budowania wypowiedzi, swego rodzaju logika tych wypowiedzi, zwroty i idiomy, specyficzne

formy. Słusznie też mówi się, że w języku zawarty jest jeszcze niepowtarzalny dla mieszkańców danego regionu sposób myślenia. Dlatego w Słowniku znajduje się tak wiele przykładowych zdań i związków frazeologicznych, by lepiej oddać unikatowość mowy.

Słownik reprezentuje przede wszystkim mowę środowiska wiejskiego, gdyż tam, podobnie jak w innych regionach kraju, lepiej się ona zachowała. To **wieś stała się ostoją gwar**. Zainteresowanych mową naszych przodków odsyłam do książki *Drzewa mówią*<sup>8</sup>.



6. Zabrzeg, kamień milowy „wiedeński”; z prawej murale na odnowionej stacji kolejowej. To z tej miejscowości zacytowano aż 144 frazeologizmy w wydany w Opolu słowniku (czytaj wyżej)

W charakterze satysfakcjonującej ciekawostki należy podać, że rejon czechowicki spotkał się z zainteresowaniem dialektologów, którzy **wykonali badania na terenie Zabrzega**, skutkiem czego w ważnej dla dialektu śląskiego publikacji Lidii Przymuszały, *Słownik frazeologizmów i typowych połączeń wyrazowych w gwarach śląskich*, **miejscowość cytowana jest aż 144 razy** jako źródło wyrazów i zwrotów<sup>9</sup>. Materiał ten został wykorzystany w niniejszym Słowniku. Są więc miejsca, środowiska, pokolenia ludzi, gdzie gwara jest nadal żywa. Jeszcze gwara nie zginęła!”

## Gwary cieszyńskie. Zasięg terytorialny oraz podział

Obszar występowania gwary cieszyńskiej pokrywa się dość dokładnie z tym, co nazywamy Śląskiem Cieszyńskim, dawnym księstwem cieszyńskim, czy ziemią cieszyńską. Niezależnie od stosowanego kryterium, historycznego, administracyjnego, politycznego, etnicznego, etnograficznego, otrzymamy dość podobny rezultat, co świadczy o wyrazistym przebiegu granic tej regionalnej mowy. W związku z podziałem Śląska Cieszyńskiego w 1920 roku wzdłuż rzeki Olzy na polską i czesko-morawską część regionu, doszło do dodatkowego zróżnicowania jakościowego mowy cieszyńskiej.

<sup>8</sup> Z. Nowrotek, *Drzewa mówią*, Ligota 2020.

<sup>9</sup> L. Przymuszała, *Słownik frazeologizmów i typowych połączeń wyrazowych w gwarach śląskich*, Opole 2013.





### 7. Odmiany gwary cieszyńskiej, wg autora

Istnieje wiele przesłanek, by wyodrębnić następujące **odmiany gwary cieszyńskiej**:

1. Cieszyńską ogólną - z miastami Cieszyn, Skoczów, Strumień, Ustron.
2. Zaolziańską - z Czeskim Cieszynem, do Frydka (bez miasta), Karwiną, Orłową.
- 3. Północno-wschodnią - z Czechowicami-Dziedzicami, okolicą Bielska i częścią obszaru za rzeką Białą.**
4. Zarzecą - we wsi Zarzeczce w gminie Chybie i w diasporze.
5. Jabłonkowską - w miejscowościach wokół Jabłonkowa i w „Trójwsi beskidzkiej”.
6. Wiślańską - w górskiej miejscowości Wisła (wyodrębniana przez niektórych badaczy).
7. Czadecką (kysucką) - na Słowacji przy granicy z Polską oraz trzy wsie w rumuńskiej Bukowinie.
8. Laską (Lachów Śląskich)<sup>10</sup>, pomiędzy Zaolziem, a Morawami.

Powyższa systematyka stanowi koncepcję autora, który uwzględnił poglądy różnych badaczy. Językoznawcy i dialektolodzy dysponują także innymi wariantami, np. Alfred Zaręba wyróżnia tylko dwie odmiany, **cieszyńską i jabłonkowską**<sup>11</sup>, inni dokonują równie prostego i nie pozbawionego podstaw podziału gwary cieszyńskiej na **zachodnią i wschodnią**<sup>12</sup>.

Zagadnieniu występowania gwary cieszyńskiej także na części obszaru **na wschód od Białej (Białki)** poświęcone będzie w tej publikacji oddzielne miejsce.

<sup>10</sup> Narzeczce laskie, m. in. wg Stanisława Bąka, *Mowa polska na Śląsku*, Wrocław 1974.

<sup>11</sup> A. Zaręba, *Szkice z dialektologii śląskiej*, Katowice 1988, mapy.

<sup>12</sup> edus.ibrbs.pl/, domena publiczna, dostęp 10.01.2023.

## Charakterystyka cieszyńskiej gwary ogólnej

**Czy gwara ma swoją gramatykę?** Czy posługując się gwarą powinniśmy przejmować się jakimiś zasadami poprawności? Czy takie w gwarach istnieją? Przecież nikt nie zwraca nam uwagi, że mówiąc gwarą, robimy to niepoprawnie. Oczywiście pytanie jest retoryczne i wygląda na podchwytliwe, lecz nieraz czytając teksty gwarowe ma się wrażenie uczestnictwa w sporcie potocznie zwanym „wolną amerykanką”. Zdarzają się przypadki zapisu słów, jak: alto, bónk, okieć, szaszetka (auto, bąk, łokieć, szaszetka) itp. **Gwarą również można mówić i pisać niepoprawnie i niestarannie**, a przecież, jak każdy system komunikacji werbalnej lub pisemnej, oparty jest o zbiór reguł i zasad. Wprawdzie są one znacznie luźniejsze niż w j. literackim, czy nawet potocznym, to idealnie byłoby wyznaczyć jakieś granice tolerancji dla językowej niestaranności.

1. Typową właściwością całego dialektu śląskiego (także niektórych innych polskich gwar), jest **przegłos a do o**, tj. polegający na wymawianiu głoski **o** tam, gdzie w literackim znajduje się **a**: czapka - *czopka-*, garnek - *gornek*, ptak - *ptok* oraz tam gdzie występuje pochylone **e**, wymawia się je jako **y**: chleb - *chlyb*, mleko - *mlyko*, kreska - *kryska*, śnieg - *śniyg*, zegar – *zygor* itd.
2. **Pochylenie o**. Podobnie, jak w staropolskim oraz bodaj wszystkich gwarach śląskich, głoska **o** jest **pochylona**, przybierając postać **ó**: *chrómy*, *dóm*, *kóń*, *łóński*, *natóź*, *stószny* itp. W języku polskim nadal występuje w wyrazach np. bór, góry, stwórca itp., choć współcześnie wymawiany jest jako **u**.



8. Cieszyn, Studnia Trzech Braci. Czy stąd rozeszli się legendarni bracia, a Cieszko pozostał ze swą cieszyńską mową?

3 Zjawisko **zmiękczonego rz** jest formą kontynuacji staropolskiego sposobu wymawiania tej spółgłoski (*grziby*, *krziwy*, *pokrzywa*, *szafarzić*, *sturzić*). Miękkie brzmienie rz zachowało się w większości gwar śląskich, także w pobliskim języku czeskim (oraz *dial.* morawskim) jako *r* frykatywne.

4. **Szadzenie** to zjawisko wymawiania **sz** zamiast **s** prawie zawsze przed spółgłoskami (oprócz kilku wyjątków jak np. *szatot*). To jedna z charakterystycznych cech dialektycznych: *szmalec*, *szmyr*, *szmyrus*, *Sztefan*, *sztudyrować*, *sztyl* itp. Podobne zjawisko występuje w języku czeskim i dialekcie morawskim.

5. Jedną z najbardziej charakterystycznych cech rozpoznawczych całego dialektu śląskiego, w tym gwary cieszyńskiej jest stosowanie partykuły twierdzącej **ja** – w znaczeniu **tak**: *Bydziesz dzisio dóma? Ja, bydym cały dziyń.*

6. **Nosówka w** gwarze cieszyńskiej. Część językoznawców mówi o nosówce niepełnej, rozłożonej<sup>13</sup>, nosowości konsonantycznej<sup>14</sup>, półnosówce lub zgoła beznosowości. Istotnie, w końcówkach fleksyjnych, w miejscu nosówek **a, ę** występujących w języku ogólnopolskim, pojawiają się **końcówki beznosówkowe: -e, -ym, -óm**, np. *dróge* (drogę - biernik), *pojady* (pojadę), *przyniesóm* (przyniosą). Z kolei samogłoski znajdujące się w rdzeniu wyrazowym w słowach typu *bąk, gęś, kąt* zdają się być **nosowymi** na podbudowie **pochylnego ó** oraz **y**.

7. W wyrazach rozpoczynających się od **o** lub **u** zauważyć można zjawisko **labializacji**, w wariacie prelabializacji, wargową wymowę obu samogłosek, czemu towarzyszy pojawienie się **półgłoski ł**, np. *łokno, łuszy*. Zjawisko występuje niekonsekwentnie i nosi znamiona indywidualnej artykulacji. Wg prof. J. Wronicz: *Samogłoska ta (...) występuje w bardzo zróżnicowanym nasileniu od łociec, łuwidzieć aż do zupełnego jej braku., tj. wymowy ociec, uwidzieć*<sup>15</sup>.

8. Do staropolskich zabytków językowych zaliczymy także **końcówkę -ch w czasownikach** czasu przeszłego i teraźniejszego: *byłech, robiłech, widziółech* oraz *był źech, robił źech, widziół źech*; w trybie przypuszczającym: *jeźech już stary, chciołbych widzieć* itp. Jako jedna z końcówek **aorystu** z polszczyzny zniknęła w XV wieku, została zachowana i występuje w bodaj całym dialekcie śląskim.

9. W narzędniku rzeczowników męskich zakończonych na **-k, -g** spółgłoski te zachowują twardość. Będą tu zatem końcówki **-ky, -gy**: z Jankym - z Jankiem, z Bogym – z Bogiem, nad brzegym - nad brzegiem, chłopkym – chłopkiem, śniegym – śniegiem, brzegym - brzegiem itp.

10. Część czasowników występuje w bezokoliczniku w dwóch fakultatywnych formach końcówek **-ónć**, np. *roźgnónć* lub **-yć**, np. *roźgnyc*. Inne przykłady: *chynónć* - *chynyc*, *cylnónć* – *cylnyc*, *dziubnónć* - *dziubnyc*, *fuknónć* - *fuknyc*, *fyrtnónć* – *fyrtnyc*, *gabnónć* - *gabnyc*, *grajfnónć* - *grajfnyc*, *klupnónć* - *klupnyc*, *kopyrtnónć* - *kopyrtnyc*, *maznónć* - *maznyc*, *pajtnónć* - *pajtnyc*, *trzasnónć* – *trzasnyc*, *żynónć* – *żynyc* itp. W czasie przeszłym mają formę z końcówkami **-ył, -ół**: *chynól* – *chynył*, *żynól* - *żynył* itd.

11. W przedrostkach następuje **ubezdźwięczenie z do s**: *smieścilo* - *zmieścilo*, *srazu* - *zrazu*, *ś nich* - *z nich*, *ś nim* - *z nim*, *serwoł* – *zerwał* itp.

12. Nierzadko mamy do czynienia z używaniem **innych** w stosunku do języka ogólnopolskiego **końcówek**, np. *śniega* - *śniegu*, *lasa* - *lasu*, *kotowi* – *kotu*, *ojcowi* – *ojcu* itd.

<sup>13</sup> A. Krawczyk-Wieczorek, [dialektologia.uw.edu.pl](http://dialektologia.uw.edu.pl), dostęp 15.09.2023.

<sup>14</sup> [szl.wikipedia.org/wiki/Wikipedyjo:Ślabikōrzowy\\_szrajbōnek](http://szl.wikipedia.org/wiki/Wikipedyjo:Ślabikōrzowy_szrajbōnek), dostęp 5.09.2023.

<sup>15</sup> J. Wronicz, *Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego*, Wiśła Ustroń 1995, 2 wyd. Ustroń 2010, s. 29.

- 13.** Niektóre **rzeczowniki żeńskie z końcówką –y** w dopełniaczu: kaplicy, północy, grudzy, Rudzicy, przybierają formę z **końcówką –e**: *Rudzice, kaplice, północe, grudze, z piwnice*. Np. *Potkowie pojechali na gościnę do Rudzice*.
- 14.** W części czasowników: kida, pada, bada, świta, obserwuje się przegłosową wymianę **d** do **dz, t** do **c, g** do **ż, w** do **w'**: kido – kidze, bado – badze, świto – świce (np. nogami), pływo – pływie, strugo – struże, worto – worce, pado – padze. Np. *Jak padze, to rzykóm*. (Jak pada, to się modłę).
- 15.** W niektórych rzeczownikach rodzaju nijakiego mamy do czynienia z **redukcją końcówki –e** do **–i**: godani (gadanie), kozani (kazanie) życi (życie) itd.
- 16.** Inna niż w ogólnopolskim bywa forma **imiestowu biernego**: *pokroty chlyb, zasioto pszynica, wylote mlyko, umrzity chłop* itp.
- 17.** Odmienny od języka polskiego jest sposób tworzenia **wyrażeń przyimkowych**, np.: *do góry* – w górę, *ku dziadkowi* – do dziadka, *doprowdy* – naprawdę, *kopać do piłki* – kopać w piłkę, *tymu przoł* – kochał to, *za bajtla* – jako dziecko, *od kogo ta cera* – czyja to córka, *we stodole* – w stodole, *od nich chałpa* – ich dom, *był za ucznia* – jako uczeń, *dziecka od Farugów* – Farugowe dzieci, *Józia od Gustka* – Gustkowa Józia itd. Często używane określenie miejsca „w domu” posiada dwie równorzędne formy: *dóma* oraz *w dóma*.
- 18.** Użycie innych przedrostków: **oświecić** – zaświecić, **okąpać** – wykąpać, **domówić** – umówić, **podług** – według, **ukozać** – pokazać itd.
- 19.** Pewna grupa rzeczowników występuje w innym rodzaju: *paczek* – paczka, *dorta* – tort, *krawatka* – krawat, *sznóra* – sznur, *widełka* – widelec, *ziym* – ziemia itd.
- 20.** Grupa rzeczowników określających zawód, zajęcie z końcówką polską –arz, –erz może przybierać końcówki –orz, –yrz: wachtorz – wachtyrz, malorz – malyrz, pasterz – pastyrz, wichlarz – wichlyrz
- 21.** Występuje duża produktywność **czasownika mieć** w związkach frazeologicznych: *mieć rod* – lubić, kochać, *mieć głód* – być głodny, *mieć wyspane* – być wyspany, *mieć dojęte* – być w opałach itd.
- 22.** Można zauważyć nadzwyczajną „skłonność” cieszyńskiej mowy do tworzenia **zdrobnień**: *achtliczek, foterek, kabociczek, knefliczek, kołoczyczek, maciczka, pastyrziczek, tacik, wodziczka, ziyeczka* itd.
- 23.** Dość powszechnie mamy do czynienia ze **skróconymi formami wyrazów**: *cie* – *ciebie*; *po cie* (po ciebie); *do dóm* – *do dómu* (do domu); *dón* – do ni, do niego (do niej, do niego); *dzisz* – *widzisz*; *dziw* – *podziw* się (popatrz); *goczałkowsko* – *goczałkowicka*; *icie go* – *widzicie go*; *ka* – *kaj* (gdzie); *kie* – kiedy; *na sie* – na siebie; *nań* – na niego, na nią; *odpedzić* – odpowiedzieć; *opedzioł* – opowiedzioł; *pado* – *powiada* (mówi); *par* – patrz: *par roboty, a nie gupót* (patrz, pilnuj roboty, a nie głupot); *pedzić* – powiedzieć; *poczkej* – *poczakej* (poczekaj); *poejsie* – popatrz się; *pono* – podobno; *pón* – po niego (forma była obecna w *starop.*); *pra* – *prowda* (prawda); *se* – sobie; *sie* – siebie itd.

**24.** Liczebniki u mieszkańców zachodniej odmiany gwary przybierają brzmienie: jednost, dwanost, trzinost, szternost, patnost, szesnost, siedymnost, osiymnost, dziewiynost, dwacet, trzicet, sztyrcet<sup>16</sup>. W odmianie: trzo (trzej), sztyrzo (czworo).

**25.** W tworzeniu **liczebników złożonych** mamy do czynienia z kalką językową z j. niemieckiego: *dwa a dwacet* – dwadzieścia dwa, *szyry a trzicet* - trzydzieści cztery. *por. zweiunddreißig*.

**26.** **Wołacz** w gwarze cieszyńskiej równy jest mianownikowi: *Jónek, idź prziniyś wode. Wikcia, pochyń robote i pódź na swaczyne*.

**27.** Duża liczba wyrazów posiada charakter **ogólnodialektalny**: *bajtel, ciepąć, kiery, kludzić, utopiec, fest, kryka, nika, nierychtyk, ostuda, przeca, puklaty, snoplok, szelóntać, szerować, szpotawiec* itd.

**28.** Nastąpiły bardzo liczne **zapożyczenia** z języków obcych:

- **czeskie (bohemizmy)** i **morawskie**: *aspóń, bożatko, cesta, czechmón, ćmawy, dej pozór, fuczila, hadra, hónym, hyrtón, kluk, naszczywić, przoć* itd. Czasem tylko upodobnienia, np. w przegłosie, jak *chłapiec*.

- **niemieckie**: *amper, ancug, bajsnyć, bajzłować, bojtlík, bryn, cug, cwibak, fet, ganc, klupać, knefel, kragiel, krepel, paktasza, pukiel, rychtować, sznupać, szpas itp.*

- zapożyczeń **wołoskich** jest niewiele i odnoszą się tylko do wiosek górskich. W gwarze ogólnej używane są *corek, gróń*; podczas gdy *szyndzioty, gazda* i kilka innych, aspirujących do tej grupy, raczej nie są pochodzenia włoskiego, patrz słownik Stela.

Należy wziąć pod uwagę, że w odniesieniu do słów pochodzenia słowiańskiego trudno ustalić, czy są zapożyczeniami wprost z któregoś z języków, czy pochodzą z puli **leksyki wspólnej**, w takim przypadku w słowniku używany jest skrót *por.* czyli porównaj.

**29.** Zachowała się spora ilość **archaizmów**, wyrazów, które występowały w języku staropolskim: *chrómy* - kulawy, *chwośt* - ogon, *gibko* - szybko, *kiszka* - zsiadłe mleko, *króm* - oprócz, *moc* - dużo, *opatrunek* - opieka, *pąć* - pielgrzymka, a także: *przeto, roztomiła, statek* - gospodarstwo, *udzierżyć, włodarz, żymta*<sup>17</sup> i wiele innych.

**30. Żeńskie formy nazwisk.** W Cieszyńskim wykształciły się unikalne żeńskie formy nazwisk mężatek z nietypowymi dla innych dialektów sufiksami i końcówkami: -ka, -orka, -oszka, -eszka, -oczka, -yczka, -iczka, -kula, -yłka: Chromik – Chrómiczka, Donocik – Donociczka, Grygierczyk – Grygierzyczka, Gzel – Gzelka, Herok – Heroczka, Horzynek - Horzynkula, Jarczok – Jarczoczka, Kajstura – Kajsturka, Kocur – Kocurka, Kubiczek – Kubiczkula, Kuboszek – Kuboszkula, Kuś – Kuśka, Morcinek – Morcinkula, Mrowiec – Mrowcula, Pitlok – Pitloczka, Polok – Poloczka, Poloczek – Poloczka, Pośpiech – Pośpieszka, Sobik – Sobiczka, Sladek – Sladkula, Sojka – Sojkula, Strządała – Strządałka, Szczypka – Szczypkula itd.

<sup>16</sup> Według Andrzeja Tomiszka, Zebrzydowice, 30.08.2021 r.

<sup>17</sup> W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2008; inne źródła.

**31. W szyku wyrazowym** zdań napotkać można na **inwersję**, co jest charakterystyczne dla mowy dawnej: *ludzie poczli to miyjsce nawiydzać* (współcześnie: ludzie poczęli nawiedzać to miejsce); *co roku procesyj było aże trzi*, (co roku były aż trzy procesje) itd. Jeszcze ks. Józef Londzin z Zabrzega w swoich tekstach stosuje taką budowę zdań jako przeważającą: *Znanym jest z wysokiego poczucia piękna u ludu naszego*<sup>18</sup>. Inwersja, zmiana pozycji przedniej i tylnej sekcji zdania występowała dość powszechnie w stylistyce dawnego języka polskiego.

**32. Akcent wyrazowy.** Występuje tu akcent na przedostatnią sylabę jak w ogólnopolskim. Akcent inicjalny bywa spotykany u Górali śląskich, jest jednak słaby i niekonsekwentny.

**33. Melodyka zdań, intonacja.** Zapewne pod wpływem języka czeskiego w odmianach zachodnich gwary intonacja zdań zdaje się być bardziej delikatna, w zdaniach pytających na początku wznoszona się, w części środkowej opadająca i na końcu zdania nieco wydłużana, jak w iloczynie.

**34. W mowie cieszyńskiej nie występuje mazurzenie**, co sytuuje tę gwarę pośród niewielu takich na polskiej mapie językowej. To zapewne zasługa funkcjonowania mowy Ślązaków w otoczeniu języka i dialektów naszych południowych sąsiadów.

Podana charakterystyka gwary została zamknięta w trzydziestu kilku najważniejszych cechach. Nie pochodzi z poręczników gramatyki, jest propozycją autora. W mowie cieszyńskiej znajdujemy elementy wspólne dla całego **dialektu śląskiego**, nierzadko przewijają się tu rozmaite **relikty staropolskie**, a także wyrazy obce, **germanizmy** i **bohemizmy**, garstka słownictwa włoskiego (karpackiego), a także nierzadkie **cechy swoiste**. Jest to rezultat sześciusetletniej nieobecności regionu w granicach polskiego państwa oraz sąsiedztwa z innymi językami.

## Odmiana północno-wschodnia

Mowa ludności czechowickiej nie odbiegała zbyt wiele jeszcze dwa pokolenia wstecz od gwary ogólnej. Różnice zaczęły pojawiać się na przestrzeni ostatniego półwiecza, kiedy Cieszyniacy bardziej pozostawali przy swoim języku, a w rejonie czechowickim następowało coraz to większe rugowanie wielu cech i właściwości tej mowy. Najbardziej wyraziste obecne różnice można zamknąć w następujących ramach:

1. W zakresie słownictwa **nie są używane**, choć niektóre rozumiane, charakterystyczne dla gwary ogólnej wyrazy, jak: bałuszónka – mięta, bezmali – bezmała, cesta - droga, hleđać, hladać – szukać, chłapieć - chłopiec, cipka i cipcze – kura i kurczę, cwołki – zacierka, czepórń – głowa, czutora – czarownica, czyrwióńy – czerwony, dornik – darń, dynczyć – męczyć, dónga - tęcza, dziedzina – wieś, dziewczacko – dziewczę dziewczysko, dźwiyrze wymawiane jest jako dźwiyrzi, fanta – natura ludzka, fazan – bażant, feszak – elegant, fuzekle – skarpety, garusić – bałaganić, grady – gorączka, haferfłoki – owsianka, heksa i hyrpa – jędza, herski –

<sup>18</sup> Ks. J. Londzin, *Drewniany kościół p.w. św. Katarzyny w Czechowicach*, Czechowice-Dziedzice 2002, s. 7.

dziarski, hymbołki – drobne przedmioty, irere – strach na dzieci, jaruga – moczary, kietzać – ślizgać, kidać gnój – rozrzucać gnój, kierchow - cmentarz, koczka - kotka, korpać – brnąć, kóniczek – pasikonik, kuckać – kaszleć, li(b)psta – narzeczona, lutować – żalować, łoktusza – prześcieradło, mankulija – chandra, można możne – może możliwe, naszczywić – odwiedzić, okamżici – okamgnienie, osnożyć – wysprzątać, oznamować – ogłaszać, piekny – piękny, porząd – natychmiast, pozdel – wzdłuż, prosiacko – prosię, psiacko – pies psisko, rechla – wieszak, reż – żyto, schyrknyć – zgromadzić, straszok – strach na wróble, strzybło - srebro, szyf – statek, tróchła – trumna, tyj – herbata, uż – już, żyńsko – kobieta, żywobyci – żywot i inne.

2. Część wyrazów uległa **przekształceniu** (pierwsza forma w gwarze ogólnej): chałupa na chałpa, gacopyrz na myntopyrz, hosztabiga na hosztabina, klebetnica na klepetnica, bisagować na bistygować, mycek lub mycok na mucek, pelóntać na belóntać, raubiyrz na raubczyk (*por.* rojber), tuplować na tuplikować, wyblyszczki na wyszczyrzki, wyrch na wiyrch, wżdycki na wdycki lub dycki, zorko na ziorko i inne.



9. Ligota, widok znad stawu Hałcnowiec na Beskid Śląski. To wsie są bastionem gwar.

3. W wyrazach rozpoczynających się od **o** lub **u** zauważyć można zjawisko **labializacji** (prelabializacji), wargową wymowę obu samogłosek, czemu towarzyszy pojawienie się **półgłoski ł**. Lecz na czechowicko-bielskim obszarze ma ona znacznie słabszą ekspresję, indywidualną u różnych osób, a niektórzy wręcz jej nie realizują, wymawiając zwykłe **o**. Przykłady labializacji: łokno - okno, łuszy - uszy.

4. Znacznie bardziej produktywna jest w odmianie północno-wschodniej forma czasownikowa z fakultatywną końcówką **–yć**, np. klupnyć zamiast **–ónć**, np. klupnónć. Podobnych wyrazów jest kilkadziesiąt: bajsnyć, bodnyć, capnyć, chynyć, clynyc, drapnyć, dziubnyć, fuknyć, fyrtnyć, gabnyć, grajfnyc, drapnyć, heftnyć, hipnyć, karnyć, (s)klamnyć (zdrzemnąć się), klupnyć, kopnyć, kopyrtnyć, krzipnyć, łapnyć, maj(d)tnyć, maznyć, pajtnyć, piznyć, pyrtnyć, pyrsknyć, (s)plągnyc, rożgnyc, rypnyć, rzeknyć, siupnyć, skapnyć, spichnyć (spiknyć), skrepnyć, stanyć, szczyrknyc, szkrobnyć, szprajcnyc, sztachnyć, szurnyć, świtnyć, trzasnyć, walnyć, wysztrychnyc, żbluchnyć, żynyć i inne.

W czasie przeszłym przybierają formę z końcówką **–ył**: chynył, gabnył, żynył, itp. zamiast końcówki **–ól**: chynól, gabnól, żynól itp.

Można zauważyć że formy te dotyczą czasowników dokonanych wyrażających różne „drobne” czynności.

5. Wiele słów nie jest już w użyciu i zostało zastąpionych nowszymi formami. Mówimy np. **żebyście pamiętali**, a nie **cobyście pamiętali**; zamiast **kie bych był cysorzym, to bych sóm łój żar**, powiemy **jak bych był cysorzym, to bych...**; zamiast **kiela was tu zaś przilazło?** powiemy **wiela was tu...**

6. Czesko brzmiące liczebniki mają inną postać. Zamiast dwanost, patnost, osiymnost, dwacet, trzicet, mamy: dwanoście, piytnoście, siedminoście, ośminoście, dwajścia, trzidzieści.

7. Stopniowo następowała zmiana wymowy również z brzmiącej po czesku **u** na polskie **o**, w takich wyrazach, jak: czekulada, knut na knot, kurowody na korowody, pumału na pomału, spusób na sposób, zustanym – zostanym, pumogać – pomagać, stusek – stos, uferma – na offerma, umasta na omasta itp.

8. Dość zasadniczą odmiennością odmiany północno-wschodniej jest znikoma ilość słownictwa zwanego **wołoskim (karpatyzmy)**, a nawet można zaryzykować stwierdzeniem o jego nie występowaniu na terenie czechowickim. Słowo *gazda*, które wg niektórych badaczy do tej grupy pretenduje, w rzeczywistości jest pochodzenia węgierskiego i mogło trafić inną drogą niż poprzez wołoskich pasterzy. Miejscowy odpowiednik o długiej tradycji z okresu średniowiecznego osadnictwa, to **siedlok**, w zarzeckim **siedlorz** (duży gospodarz) i ten wyraz był w miejscowej gwarze preferowany (*por.* K. D. Kadłubiec)<sup>19</sup>. Również *szyndzioty* okazują się pochodzenia niemieckiego: <*niem.* Schindel, *por. czes.* šindel *por. łac.* scindula>. W niektórych źródłach można przeczytać o wołoskim pochodzeniu nawet takich słów jak: bajtel, bajtlik – bojtlik, bisaga, facka, kumornik, mara. W Słowniku głównym tej publikacji znajdziemy jednak ich odmienną, bardziej prawdopodobną etymologię.

9. Melodyka zdań, **intonacja**. W zakresie fonetyki można zauważyć znacznie bardziej monotonną intonację zdaniową, która w zasadzie jest zbliżona do ogólnopolskiej. Nie jest tak śpiewna jak w ogólnej gwarze cieszyńskiej, a w zdaniach pytających umiarkowanie wznosząca.

10. Jak w całym dialekcie śląskim partykuła twierdząca **tak** przybiera formę **ja**.

11. Podobnie jak w całej gwarze ogólnej, w regionie czechowickim **nie występuje mazurzenie**. Wyraz *inacy* nie jest przykładem mazurzenia, a zredukowanym słowem *inacyl*<sup>20</sup>.

<sup>19</sup> „Więksi gospodarze — których w południowej części regionu nazywano **gazdami**, w północnej zaś **siedlokami**”, K. D. Kadłubiec, O kształtowaniu kulturowego oblicza cieszyńskiej ziemi, Uniwersytet Ostrawski, „Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa” 2021, T. 12., s. 27.

<sup>20</sup> J. Wronicz, *Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego*, Ustroń 2010, s. 133.